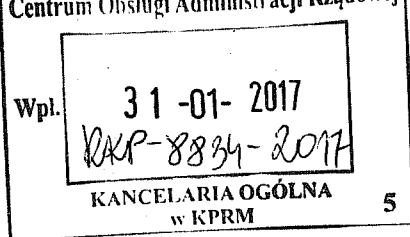




DAJEMY
DZIECIOM
SIĘ

dawniej
Fundacja
Dzieci
Niczyle



KPRM



Departament Społeczeństwa Obywatelskiego

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Stanowisko Fundacji Dajemy Dzieciom Się w sprawie projektu ustawy o Narodowym Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Projektowana treść ustawy nie odpowiada na podstawowe problemy społeczeństwa obywatelskiego, w tym współpracy instytucji publicznych z organizacjami pozarządowymi, o których mowa jest w uzasadnieniu do projektu. Zadania, które mają zostać przypisane do Narodowego Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, są realizowane przez departament Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na podstawie ustaw i aktów wykonawczych oraz dobrych praktyk, wypracowanych przez lata z uwzględnieniem czynnego udziału organizacji pozarządowych. Nie ma potrzeby zmiany tej praktyki, jedynie trzeba pewnych uzupełnień i korekt.

Odnosząc się do konkretnych zapisów ustawy, należy przede wszystkim podkreślić kwestię proponowanych w projekcie sposobów przyznawania zarządzanych przez Narodowe Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego najważniejszych funduszy publicznych dla organizacji pozarządowych (tak krajowych, jak i międzynarodowych, w tym unijnych), które nie gwarantują podstawowych zasad zawartych w przepisach ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t. j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1817). Nowy tryb konkursowy jest opisany zbyt ogólnie, a ustawa daje Centrum prawo przyznawania środków bez konkursu nie tylko organizacjom pozarządowym, ale i podmiotom nie mającym nic wspólnego z budowaniem społeczeństwa obywatelskiego, np. spółkom handlowym. Ponadto nie ma w nim żadnego odniesienia do wzorów ofert i umów. Zasady przyznawania środków nie mają jednolitych kryteriów i mogą być inaczej sformułowane dla każdej procedury, a organizacje nie będą mogły się wcześniej z nimi zapoznać. Także dopiero na poziomie umów będą określone obowiązki stron umowy, co może skutkować różnicowaniem wymogów wobec poszczególnych realizatorów. Ponadto Prezes NCRSO będzie uprawniony do wstrzymania finansowania jednoosobowo, jeżeli uzna, że środki są wydatkowane „niezgodnie z umową”. Żadne szczegółowe przepisy nie wskazują, w jakiej konkretnie sytuacji i na jakich warunkach taka decyzja ma być podjęta. Taka nierównowaga stron jest niezgodna z zasadami partnerstwa i suwerenności stron zapisanymi w ustawie o działalności pożytku publicznego. Zadziwiająca jest możliwość zlecania bez konkursu zadań także innym podmiotom, np. spółkom, związkom wyznaniowym, czy jednostkom podległym ministrom, jeśli „specyfika zadania” na to wskazuje. Nie ma

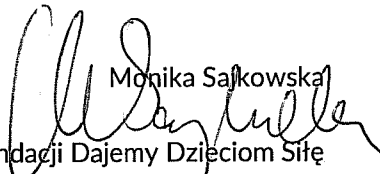
w projekcie jasnych zasad, czym „specyfika zadania” ma się charakteryzować i jak będzie sprawdzana, aby uznać, że uzasadnia ona wybór podmiotu spoza grupy organizacji pozarządowych. Jest to sprzeczne z podstawowym założeniem projektu ustawy, zawartym w uzasadnieniu, że środki publiczne przeznaczone na wspieranie społeczeństwa obywatelskiego, powinny być przyznawane na zasadach otwartości, konkurencyjności i przejrzystości oraz zapewniając większą transparentność przy przyznawaniu środków.

Niejasnym jest także kwestia wyznaczenia przez Prezesa jednoosobowo ekspertów dokonujących oceny wniosków oraz fakt, iż jedynym wymogiem wobec nich jest „doświadczenie w działaniach na rzecz społeczeństwa obywatelskiego”. Prezes może także wyłączyć eksperta, argumentując decyzję uzasadnionym podejrzeniem stronniczego działania. Należy podkreślić, że wymagania stawiane wobec kandydata na Prezesa NCRSO nie dają pewności, że będzie to osoba, która ma wiedzę i doświadczenie, aby kompetencje i działania ekspertów móc oceniać samodzielnie. Takie zapisy w sposób znaczny ograniczają obiektywność i niezależność ekspertów, co może mieć wpływ na podejmowane przez nich oceny wniosków i upolitycznienie ich decyzji.

Nowoutworzona Rada Narodowego Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego będzie w znaczącej części składała się z osób wskazanych przez organy państwowe. Jedynie dwóch na siedmiu jej członków będzie przedstawicielami organizacji pozarządowych, wskazanymi przez Radę Pożytku Publicznego. Projekt nie przewiduje innych działań, w tym związanych z trybem konkursowym, z większym udziałem przedstawicieli strony społecznej. Może to spowodować nie rozwój, a zmarginalizowanie znaczenia organizacji w podejmowaniu decyzji o nich samych. Nie jest także przewidziany żaden sposób udziału strony społecznej w ustalaniu istotnych dokumentów, takich jak programy rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czy zakresy tematyczne, terminy i warunki realizacji projektów w ramach NCRSO lub nowe wzory ofert, umów i sprawozdań.

W związku z powyższym stanowisko Fundacji Dajemy Dzieciom Się wobec proponowanego projektu ustawy jest negatywne i wnosimy o spowolnienie prac nad ustawą oraz ponowne przyjrzenie się jej zapisom z szerszym udziałem zainteresowanych.

Z poważaniem,


Monika Sajkowska
Prezeska Fundacji Dajemy Dzieciom Się